

Prof. Andrzej Węclawski  
Akademia Sztuk Pięknych  
w Warszawie  
Wydział Grafiki

Warszawa, 11 stycznia 2024 r.

**Recenzja sporządzona w związku z postępowaniem, w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr Marcie Bożyk, w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, wszczętym przez Radę ds. Stopni Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie**

Pani Marta Bożyk, \_\_\_\_\_, tytuł magistra sztuki w zakresie grafiki warsztatowej uzyskała w 1998 roku w Pracowni Drzeworytu prof. Zbigniewa Lutomskiego, na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Stopień doktora w dziedzinie sztuki plastyczne w dyscyplinie sztuki piękne, nadany uchwałą Rady Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w 2013 roku, uzyskała po przedstawieniu pracy doktorskiej „*Dotyk – inspiracja niezwykłymi kobietami* cykl 13 prac graficznych w technice linorytu”, przygotowanej pod opieką promotora prof. Bogdana Migi.

Dr Marta Bożyk posiada doświadczenie zawodowe m.in.: była nauczycielką plastyki, w American International School of Krakow /1998-2001/, nauczycielką sztuki, w Prywatnym Gimnazjum nr 5 i III Liceum Ogólnokształcące w Krakowie /2000-2003/, współpracowała z Muzeum Narodowym w Krakowie przy realizacji projektu identyfikacji wizualnej ekspozycji Muzeum Stanisława Wyspiańskiego /1998-2006/. Od 2006 roku pracuje w Pracowni Drzeworytu Wydziału Grafiki ASP w Krakowie. W latach 2006-2013 pełniła funkcję asystentki prof. Bogdana Migi, a od 2014 do 2024 roku adiunkta w Pracowni Drzeworytu Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

W trakcie pracy sprawowała funkcje na uczelni: w latach 2006-2007 była sekretarzem Rady Wydziału, w okresie 2016-2020 członkinią Rady Wydziału, 2012 -2016 prowadziła wraz z zespołem Galerię Humberta przy Wydziale Grafiki, w latach 2016-2019 i 2020-2024 była senatorką w ASP w Krakowie, w 2019-2020 i w 2021-2024 członkinią Rady Uczelni, w 2016 -2019 członkinią Rady Muzeum ASP, a w 2022-2023 była zatrudniona przy szkole doktorskiej działającej w ASP. Jest zaangażowana w pracę dydaktyczną. Organizowała wielokrotnie warsztaty i pokazy, które uzupełniały jej pracę dydaktyczną. W okresie 2006-2015 była recenzentką 1-2 dyplomów magisterskich rocznie, w latach 2016 -2022 pełniła funkcję recenzentki siedmiu prac magisterskich i trzech prac licencjackich. Za swoją pracę na uczelni otrzymała trzy nagrody rektorskie: w 2010 Nagrodę Rektora ASP III stopnia za osiągnięcia w pracy artystycznej i dydaktycznej, w 2017 Nagrodę Rektora ASP II stopnia za osiągnięcia w pracy artystycznej i dydaktycznej i w 2021 Nagrodę Rektora ASP I stopnia za całokształt działalności.



Marta Bożyk jest artystką aktywną, mającą w dorobku wiele realizacji artystycznych, wystaw indywidualnych i uczestnictwo w licznych wystawach zbiorowych, na których zdobywała nagrody i wyróżnienia. Organizowała i uczestniczyła w ogromnej liczbie warsztatów i pokazów graficznych, głównie związanych ze sztuką papieru. Jej aktywność, udział w konferencjach i sympozjach dotyczących współczesnej grafiki oraz wiele zrealizowanych projektów, dzięki pozyskanym grantom, i współpraca z wieloma uczelniami zagranicznymi świadczy, że mamy do czynienia z osobą realizującą z pasją różne obszary zainteresowań. W przygotowanej bardzo starannie dokumentacji opisuje szczegółowo wszystkie aspekty działalności.

Obszarem graficznych zainteresowań Marty Bożyk są techniki linorytu i drzeworytu, które uprawia od ponad dwudziestu lat. Jej prace tworzą najczęściej graficzne serie. Z biegiem lat zmieniały się motywy i tematy prac, ale jej charakterystyczna kreska, rodzaj graficznej ekspresji pozostał rozpoznawalny. Bardzo ważne w rozwoju jej artystycznej osobowości są podróże, artystyczne rezydencje w różnych ośrodkach graficznych i wynikające z nich międzykulturowe inspiracje. Marta Bożyk dużo podróżuje, ogląda sztukę dawną i współczesną, odwiedza wielkie imprezy typu Biennale w Wenecji, przytłaczające i jednocześnie fascynujące swoim nadmiarem sztuki zgromadzonej w jednym miejscu. Osobiście najbardziej cenione prace, które mają coś z rytuału, przemawiają wprost bez zbędnego teoretyzowania, są inspirujące, aby coś samemu zrobić. Najważniejszy dla jej twórczych realizacji jest jednak osobisty stan koncentracji i skupienia, azył własnego pokoju, pracowni.

Fascynuje ją natura i z niej czerpie impulsy do kolejnych graficznych projektów. Zainteresowania twórcze Marty Bożyk koncentrują się, jak twierdzi na problemach Ziemi. Ekologia i troska o przyrodę są dla niej istotne, co ma odbicie w przygotowanym do oceny dziele. W przedstawionej pracy sumują się wszystkie zdobyte doświadczenia. Dr Marta Bożyk jako pracę zgłoszoną w postępowaniu habilitacyjnym wskazała wystawę „Na drugim planie. Odnalezione w ołtarzu Wita Stwosza” prezentowaną w 2023 roku, w Galerii Domu Norymberskiego w Krakowie. Kuratorką wystawy była dr Agnieszka Jankowska-Marzec. Wszystkie dzieła były zaprezentowane premierowo, wykonane w okresie 2022-2023 roku. Wystawie w Domu Norymberskim towarzyszył bogato ilustrowany album z tekstami kuratorki i autorki wystawy. Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem publiczności. O wystawie zostały przygotowane dwie audycje radiowe dla Radio Dwójka i Radio Kraków oraz ukazał się artykuł w magazynie „Restart”.

Geneza projektu jest dokładnie opisana w autoreferacie. Składają się na nią wspomnienia o charakterze autobiograficznym, kiedy jako dziecko, wraz z dziadkami, parą znanych krakowskich artystów, oglądała w Kościele Mariackim ołtarz Wita Stwosza. Wrażenia z tych wycieczek zapisały się w pamięci autorki. Kolejna ważna wizyta w Kościele Mariackim miała miejsce w 2017 roku, autorka miała wtedy możliwość oglądania gotyckiego ołtarza w trakcie jego konserwacji. Zobaczyła z bliska detale, kunsztownie dopracowane szczegóły, analizowała strukturę rzeźb, porównywała surowe rzeźbiarskie materię z pokrytymi, po drugiej stronie, polichromią. Dla powstania dzieła szczególnie inspirujące były fragmenty stanowiące drugi plan ołtarza, wypełniony przedstawieniami roślin, zwierząt i skał. Marta Bożyk podkreśla, że nigdy by ich nie dostrzegła, gdyby nie, wspomniana wcześniej wizyta



podczas konserwacji ołtarza na rusztowaniach bazyliki. Kolejną inspiracją były czarnobiałe fotografie Stanisława Kolowcy, jednego z najlepszych fotografów dokumentujących ołtarz. Marta Bożyk tworząc koncepcję dzieła, świadomie pominęła główną scenę ołtarza. Dla jej pracy istotne jest odkrywanie natury w ukrytych zakamarkach ołtarza, elementów mniej widocznych, a jednak istotnych. Natura właśnie stała się jednym z głównych tematów pracy, przedstawiona w serii papierowych wycinanek, umieszczonych w kwadratowych kasetonach. Ważni są dla niej bohaterowie drugiego planu: rośliny, zwierzęta, krajobrazy. Ekspozycja to co ukryte w zgiełku religijnych przedstawień.

Autorka do stworzenia wystawy wykorzystwała bardzo różne środki, zamieszczając w dokumentacji dokładny spis prac wchodzących w skład wystawy: -Stwosz, matryca, deska drzeworytnicza: - 8 matryc drzeworytniczych wyciętych w drewnie lipowym, prezentowanych jako obiekty, 30 x 40 x 5 cm, -z cyklu Stwosz: 7 obiektów, papier wycinany, ażur, oprawione w drewno, 23 x 23 cm, -Draperia, sitodruk kolorowy według zdjęć Stanisława Kolowcy, 60 x 80 cm, -Suknia ze stopą, sitodruk kolorowy według zdjęć Stanisława Kolowcy, 60 x 80 cm, -Góra, sitodruk kolorowy 50 x 70 cm, -Skały 1, 2, akwarele, 50 x 70 cm, -cykl 3 rysunków wycinanych w czarnym papierze: -Oset, cięty papier, , 100 x 70 cm, -Trawa 1,2, cięty papier, 100 x 70 cm, - Żyły 1, 2, 3 /tryptyk/, papier wycinany, obiekt przestrzenny, oprawa drewniana, 13 x 18 x 4 cm, -Skały, Rośliny, dyptyk, obiekt przestrzenny, papier wycinany, oprawa drewniana, 13 x 18 x 4 cm, -Pudełka 1 -5, z cyklu Stwosz, obiekty przestrzenne z papieru i pianki modelarskiej, 34 x 34 x 8 cm, -Parawan, cykl Stwosz, obiekt z papieru i pianki modelarskiej, 70 x 250 cm, -Srebrne rośliny, papier wycinany, obiekt przestrzenny, 50 x 50 x 5 cm, -Czarne rośliny, papier wycinany, obiekt przestrzenny, 50 x 50 x 5 cm, -Włosy anioła, obiekt przestrzenny wycinany czarny papier, obiekt podświetlany, 70 x 50 cm. Zamieszczam w recenzji dokładny spis, gdyż całość projektu składa się z bardzo dużej liczby obiektów, o zróżnicowanym charakterze, użytych materiałach i technice.

Przykładowo, w części cyklu „Stwosz” autorka, odnosi się w bezpośredni sposób do scen zawartych w fragmentach ołtarza. Tworzy obiekty z powycinanego papieru i pianki modelarskiej, podwieszane w pudełkach o wymiarach 34 x 34 cm, w których powycinane kształty nie zawsze dają się rozpoznać, nachodzą na siebie, w podobny sposób zakomponowane są sceny ołtarza. W cyklach „Skały”, „Rośliny”, „Żyły” wycinanki z papieru umieściła w drewnianych ramach, zestawionych razem, w formie dyptyków, sugerujących odniesienia do skrzydeł ołtarza. W skład wystawy wchodzi również dwie prace zatytułowane „Skały”, wykonane w formie akwareli, oraz „Góra”, grafika wykonana w technice sitodruku, zainspirowana zdjęciami wspomnianego już Stanisława Kolowcy. Motywy roślin pojawiają się po raz kolejny w pracach wykonanych i wyciętych z czarnego papieru. W pracy „Włosy anioła” wycinany czarny papier został wykorzystany do wykonania podświetlanego obiektu. Autorka celowo rezygnuje z figuratywnych przedstawień ekspozując tylko fragmenty, np. materię szat. Tak stało się w serii „Stwosz”, składającego się z ośmiu desek drzeworytniczych, matryc, które w tym wypadku są obiektami, stanowiąc kolejny element wystawy. Draperie zostały na drzeworytach przedstawione w linearnej, abstrakcyjnej formie.

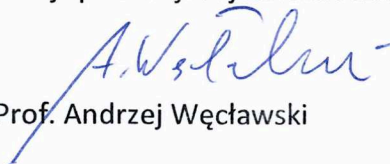
Całość wystawy tworzy umiejętnie skomponowaną kolekcję, w której każdy z elementów dopełnia kolejny fragment historii. Ekspozycja została w przemyślany sposób zaaranżowana.



W przestrzeni galerii stworzono półmrok, a mocne światło skierowane na obiekty, wzmacniało przekaz, eksponując fragmenty kolekcji i ażury prac. Dodatkowym efektem stały się cienie obiektów pojawiające się na ścianach i tworzące kolejną rzeczywistość przedstawianych dzieł. Interesująca jest w tym kontekście praca „Parawany”, która poprzez temat i powycinane ażurowe formy, odnosi się do japońskich inspiracji w pracach Marty Bożyk. To ciekawe połączenie różnych międzykulturowych inspiracji, sztuki średniowiecznego artysty ze sztuką japońską. Istotne, w kontekście jej całej twórczości i powstania omawianego dzieła, były wielokrotne wizyty w Japonii, podziwianie piękna tradycyjnych drzeworytów mistrzów Hiroshige czy Hokusai, nauka wytwarzania papieru washi, odkrywanie jego unikalnej specyfiki oraz sztuka czerpania inspiracji pochodzących z natury. W autoreferacie autorka podkreśla znaczenie osobistych spotkań z mistrzem tradycyjnego drzeworytu japońskiego prof. Akirą Kurosakim. Odkryła dzięki niemu, że podchodząc wręcz ortodoksyjnie do tradycyjnej techniki można wyjść poza schemat i powiedzieć w sztuce coś osobistego i nowego. Obraz przyrody w ołtarzu Stwosza niewątpliwie zainspirował autorkę do przywołania wspomnień i nawiązania do tradycyjnej w formie dekoracji japońskiej.

Zrealizowana wystawa nie jest jednoznacznym nawiązaniem do dzieła Stwosza. Mnogość prezentowanych obiektów i ich różnorodność zmusza odbiorcę do uważnego odkrywania pierwotnych inspiracji. To niewątpliwie autorskie przetworzenie pierwotnej inspiracji w nowe dzieło sztuki. Świadczy to otwartości autorki na nowe rozwiązania i potrzebę przełamywania schematów we własnej pracy. Artystka nie zamyka się w wąskim kręgu grafiki artystycznej. W autoreferacie stwierdza, że podziwia twórczość tworzącego wielkoformatowe projekty wideo Billa Viola, którego realizacje często inspirowane są naturą. Inspirują ją prace Olafura Eliassona, szczególnie instalacje o silnym, ekologicznym wydźwięku. Interesujące są dla niej, w kontekście przygotowanej wystawy habilitacyjnej, przekształcenia znanych obrazów i nawiązania do twórczości dawnych mistrzów m.in. w twórczości Roya Lichtensteina i Jeffa Walla.

Praca „Na drugim planie. Odnalezione w ołtarzu Wita Stwosza” stanowi nowy rozdział w obszarze artystycznych zainteresowań Marty Bożyk. Zastosowała inny rodzaj pracy nad koncepcją wystawy, tworząc całość ze zbioru, kolekcji zróżnicowanych obiektów. Zrealizowana wystawa jest podjętą z powodzeniem próbą zmierzenia się z dziełem średniowiecznego artysty. Jest rodzajem hołdu dla genialnego mistrza. Stworzyła własnymi środkami nową interpretację dzieła Wita Stwosza, tworząc jednocześnie ważny w kontekście jej własnej twórczości projekt. Z zainteresowaniem zapoznałem się z dokumentacją i przygotowanym autoreferatem. Jednoznacznie stwierdzam, że zgłoszona w postępowaniu habilitacyjnym praca zasługuje na nadania dr Marcie Bożyk stopnia doktora habilitowanego, w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki. Moja opinia w tej sprawie jest jednoznacznie pozytywna.

  
Prof. Andrzej Węclawski